

BOGDAN KOSZEL
Poznań
ORCID:0000-0002-7118-3057

O „POLITYCZNEJ CHEMII” I WSPÓŁPRACY KANCLERZ ANGELI MERKEL Z PREZYDENTAMI FRANCJI (2005-2021)

UWAGI WSTĘPNE

Francusko-niemieckie relacje bilateralne i ścisła współpraca w budowie struktur zjednoczonej Europy (motor integracji) opierały się na trwałych fundamentach zbudowanych przez kanclerza Konrada Adenauera i prezydenta Charlesa de Gaulle'a (traktat elizejski z 1963 r.). Rządy kolejnych kanclerzy i prezydentów, choć obfitowały w różne napięcia i konflikty, nie wykraczały poza granice mogące oznaczać nadwyrężenie obustronnego zaufania i kooperacji. *Le couple franco-allemand* było dla Europy wzorem, w jaki sposób można przezwyciężyć odwieczne antagonizmy i wspólnie budować europejską przyszłość. Świadoma wagi tych stosunków i odpowiedzialności za ich kształt i rozwój była Angela Merkel, która jesienią 2005 r. objęła ster rządów w Niemczech. Nie miała ona żadnego doświadczenia w polityce zagranicznej i europejskiej. Do tej pory jej ministerialna kariera związana była ze sprawami wewnętrznymi i resortami społecznymi. Wprawdzie jako szefowa chaddeckiej opozycji odbyła kilka podróży zagranicznych, m.in. do USA, ale spotkania z najważniejszymi światowymi przywódcami były sporymi wyzwaniem, którym musiała wyjść naprzeciw nie popełniając politycznych gaf. Jako jedynej w historii na stanowisku kanclerza RFN przyszło jej współpracować z czterema francuskimi prezydentami, reprezentującymi nie tylko zróżnicowane opcje polityczne, ale i życiowe doświadczenie czy polityczny temperament. W tej sytuacji główne pytanie badawcze skoncentrowane będzie na kwestii, czy Merkel w imię utrzymania żywotnych dla obu państw relacji dwustronnych i współdziałania w Unii Europejskiej udało się ustanowić nie tylko osobiste dobre relacje z przywódcami V Republiki, ale stopniowo w tych dwustronnych kontaktach odgrywać pierwsze skrzypce z korzyścią dla Niemiec?

Podstawę źródłową artykułu stanowią deklaracje, przemówienia, konferencje prasowe, relacje z dwustronnych spotkań obecne na internetowych stronach rządowych Niemiec (*Die Bundesregierung; Die Bundeskanzlerin*) i Francji (*France Diplomatie; Élysée*) oraz konkluzje z posiedzeń rad europejskich UE ([consilium.europa](https://consilium.europa.eu)). Szczególnie pomocne okazały się artykuły prasowe zamieszczane na łamach czołowych

dzienników i tygodników Francji i Niemiec. W warstwie metodologicznej, przy opracowaniu artykułu posłużono się metodą komparatystyczną, decyzyjną, behawioralną i analizą zawartości źródeł.

JACQUES CHIRAC

Kiedy Merkel przygotowywała się do objęcia kanclerskiego fotela sytuacja Chiraca jako głowy państwa francuskiego była nie do pozadroszczenia. W szerszej polityce działał on od lat 70. XX w., stopniowo zdobywając odpowiednie szlify jako premier Paryża, premier rządu i wreszcie od 1995 r. neogaullistowski prezydent V Republiki (Giesbert, 2016). W drugiej połowie 2005 r. był już jednak rozgoryczonym i pozbawionym politycznej werwy politykiem. We wrześniu przeszedł udar, który spowodował zaburzenia widzenia i krótko był hospitalizowany w szpitalu wojskowym Val-de-Grâce. Nie radził sobie z sytuacją wewnętrzną w kraju, wstrząsanego zamieszkami ulicznymi na przedmieściach Paryża, co zmusiło go do wprowadzenia w listopadzie stanu wyjątkowego. Największą porażkę odnotował nieco wcześniej, w końcu maja, kiedy Francuzi odrzucili w referendum natrętnie propagowaną przez prezydenta w mediach Konstytucję dla Europy. Wstrzymało to pracę nad jej przyjęciem i w konsekwencji doprowadziło do napięć politycznych w UE (*Le crépuscule de Chirac* 2005).

Rezultaty wyborów w RFN wzbudziły rozczarowanie Chiraca, gdyż to byłego kanclerza Gerharda Schrödera uważał za wygodniejszego partnera zarówno wobec USA, jak i Rosji. W Paryżu liczone się również z tym, że nowy gabinet A. Merkel będzie próbował odbudować nadwyrężone za kanclerstwa Schrödera stosunki z Waszyngtonem i nie okaże się podatny na francuskie sugestie zarówno w tej sprawie, jak i w kwestii dalszego funkcjonowania francusko-niemieckiego „motoru” w UE.

Zgodnie z wieloletnią tradycją, 23 listopada 2005 r. – dzień po wyborze na kanclerza – A. Merkel złożyła pierwszą oficjalną wizytę w Paryżu, przecinając tym samym wszystkie spekulacje o jakimś nadzwyczajnym ochłodzeniu (na tle traktatu konstytucyjnego) stosunków pomiędzy Berlinem i Paryżem. Całujący w rękę na powitanie, elokwentny i szarmancki wobec onieśmiałej Merkel, Chirac dokładał wszelkich starań, aby zapewnić gościowi, że Francja pomimo nieudanego referendum w sprawie eurokonstytucji z determinacją będzie budować zjednoczoną Europę, a ścisła współpraca pomiędzy dwoma krajami nada temu nowe impulsy (*Bonjour Madame* 2005). Dawał do zrozumienia, że jest gotowy wprowadzić Merkel na europejskie salony. Na wspólnej konferencji prasowej, omawiając relacje bilateralne prezydent Chirac gorąco deklarował, że przyjaźń niemiecko-francuska, „opierając się na sercu i rozumie znajduje się rzeczywiście w centrum francuskiej polityki zagranicznej” (*Chirac empfängt* 2005; *Angela Merkel* 2005).

Ze strony niemieckiej podobnych oświadczeń zabrakło. Wprawdzie Merkel była oczarowana wyszukаныmi manierami i staromodną galanterią francuskiego przywódcy, ale twardo trzymała się wcześniejszych wytycznych przyjętych na spotkanie.

Wobec wywodów Chiraca Merkel wykazywała wstrzeźliwość, dała mu do zrozumienia, iż w kształtowaniu polityki europejskiej będzie w większym niż dotąd stopniu niezależna i bardziej otwarta na dialog oraz dostrzeganie interesów innych, zwłaszcza mniejszych państw w UE. Nie użyła wielokrotnie powtarzanego przez Schrödera zwrotu o osi Berlin-Paryż, lecz mówiła o „przyjaznych i intensywnych relacjach” (*freundschaftliches und intensives Verhältnis*). Wysoko oceniła poziom ich zaawansowania i zapowiedziała kontynuację owocnego dialogu francusko-niemieckiego w ramach tzw. procesu z Blaesheim (Wiegel 2005).

Sledzony z uwagą debiut kanclerz Merkel na europejskiej scenie politycznej przypadł na grudniowe posiedzenie Rady Europejskiej, kończące prezydenturę brytyjską w Radzie UE. Osłą debat w Brukseli była deklaracja Londynu z 5 grudnia 2005 r. dotycząca kompromisu budżetowego w ramach przyszłej perspektywy finansowej. Zakładała ona redukcję finansów funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności, co groziło obcięciem m.in. pomocy unijnej dla Polski o około 6 mld euro w latach 2007-2013.

W stolicy Belgii, po wielogodzinnych konsultacjach w sprawach ram finansowych UE na lata 2007-2013 wypracowany został kompromis. Roczne finansowe zobowiązania państwa członkowskich na rzecz budżetu Unii zostały obniżone do 1,045% PKB, co oznaczało kapitulację Komisji Europejskiej i jej wcześniejszej propozycji (1,21% PKB), a także fiasko propozycji luksemburskich (1,06% PKB). (*Rada Europejska w Brukseli*, 2005).

Nie ulegało wątpliwości, że końcowe porozumienie w dużym stopniu było efektem zręcznych zabiegów i koncyliacyjnej postawy kanclerz Niemiec A. Merkel. Jej propozycja zwiększenia budżetu Unii o 13 mld euro przyniosła przełom w rokowaniach. Z obiecanych RFN 300 mln euro na rozwój wschodnich krajów związkowych, A. Merkel wspaniałomyślnie zgodziła się przekazać Polsce 75 mln i dodatkowo 25 mln ze 100 mln euro funduszy, które miały być przeznaczone na rozwój regionów przygranicznych w Bawarii. Chirac mógł czuć się rozczarowany. W czasie obrad to on pośrednicząc w rokowaniach z premierem Tonym Blairem domagał się większych funduszy dla Polski, ale za autorkę brukselskiego kompromisu prasa zachodnia uznała szefową rządu niemieckiego i na nią spadły wszystkie splendory (Müller-Brandeck-Boquet 2021: 68).

Nie ulega wątpliwości, że w następnych miesiącach Niemcy w swoich kalkulacjach musieli uwzględniać komplikującą się poważnie sytuację wewnętrzną Francji. Pojawiało się coraz więcej oskarżeń o korupcję kierowanych pod adresem prezydenta J. Chiraca, dotyczących okresu, kiedy był merem Paryża (1977-1995), ostro debatowano na temat statusu autonomicznego dla Korsyki, kryzysu paliwowego oraz niezdolności prezydenta do radzenia sobie z nabrzmiałymi problemami społecznymi. Wytykano mu charakter „wiecznego oportunisty”, jego skłonności do pięknych przemówień, którym nie towarzyszą efekty i wielkie zobowiązania, których nigdy nie dotrzymano (Giesbert 2006).

Nie ulegało wątpliwości, że z punktu widzenia A. Merkel od maja 2005 r. do maja 2007 r. prezydent Chirac był postacią skompromitowaną, niewiele znaczącą na

europiejskiej arenie, ale w Berlinie powstrzymywano się od krytycznych komentarzy. Merkel miała słabość do darzącego ją nadzwyczajną atencją francuskiego prezydenta. Znana francuska dziennikarka telewizyjnych programów informacyjnych Caroline Motte przyznawała, że „młoda kanclerz podziwia francuskiego prezydenta, czerpie nawet inspirację z jego doświadczeń, ale to nie przekłada się na osobiste relacje” (*Allemagne: retour sur les différents* 2021).

Z drugiej strony współpraca rozwijała się zgodnie z ustalonym rytmem i rytuałem. W 2006 r. odbyły się dwa spotkania Francusko-Niemieckiej Rady Ministrów (14.03 i 12.10.2006), podczas których ustalono dalsze zasady współpracy. Za najważniejsze uznano wznowienie aktywnej debaty nad przyszłością Konstytucji dla Europy i niezależnością UE w sektorze energetycznym. Postanowiono podjąć także intensywne działania na rzecz wzmocnienia konkurencyjności w Unii, usprawnienia jej modelu socjalnego i okazania większej troski dla ochrony środowiska. Podpisano umowy dotyczące ruchu kolejowego, wspólnych badań biomedycznych, harmonizacji kodeksów karnych i nowych inicjatyw w dziedzinie edukacji (*Deutsch-Französischer Ministerrat* 2006).

W okresie prezydencji niemieckiej w Radzie UE w pierwszej połowie 2007 r., skoncentrowanej na próbie reanimacji eurokonstytucji bądź przekształcenia jej w nowy traktat unijny, francuski prezydent był praktycznie niewidoczny i przygotowywał się do politycznej emerytury. Podczas jego pożegnalnej wizyty w Berlinie 3 maja 2007 r. przed drugą turą wyborów prezydenckich we Francji, Merkel podziękowała Chirakowi za jego oddanie dla partnerstwa francusko-niemieckiego, a zwłaszcza za jego wkład w owocne posiedzenia wspólnej rady ministrów i opublikowanie francusko-niemieckiego podręcznika szkolnego (*M. Chirac et Mme Merkel plaident à Berlin* 2007).

NICOLAS SARKOZY (2007-2012)

Jakkolwiek kanclerz Merkel w czasie wspomnianej prezydencji niemieckiej w Radzie UE w pierwszej połowie 2007 r. pochłonięta była finalizowaniem nowego unijnego traktatu (późniejszego lizbońskiego), to na bieżąco śledziła wyborczą kampanię prezydencką we Francji. Biorąc pod uwagę wyborcze deklaracje i wypowiedzi Sarkozy’ego mogła mieć powody do niepokoju. Atakując rzekomo proniemieckie nastawienie Chiraca twierdził on, że Europa 25 państw potrzebuje czegoś znacznie więcej niż „dwusuwowego silnika”. Był przeciwny dalszemu zacieśnianiu współpracy Berlina i Paryża twierdząc, że być może tandem nie ma nic już więcej do zaofiarowania (*Frankreichs Innenminister* 2006). Podobnie jak jego poprzednicy, w walce wyborczej chętnie sięgał do antyniemieckiej retoryki. Podczas spotkań wyborczych 30 marca w Nicei i zwłaszcza 17 kwietnia 2007 r. w Metz wspominał, że Francja nigdy nie uległa pokusom totalitarnym, nie wytępiła żadnego narodu, nie wynalazła *Endlösung* i nie dopuściła się zbrodni ludobójstwa (Lemarié 2011).

Kiedy młodszy o rok od niemieckiej przywódczyni N. Sarkozy wyszedł zwycięsko z wyborów prezydenckich, A. Merkel zmuszona była skorygować swoje koncep-

cje współpracy z Pałacem Elizejskim. „Tych dwoje nie jest dla siebie stworzonych” – pisał pesymistycznie biograf kanclerz dziennikarz Stefan Kornelius i miał wówczas wiele racji (Kornelius 2013, s. 240). Zapomniął jednak dodać, że oboje posiadali jedną łączącą ich cechę: na pewnym etapie rozwoju swojej kariery politycznej potrafili bez skrupułów porzucić swoich dotychczasowych mentorów i opiekunów (J. Chiraca i H. Kohla) oraz wysunąć pod ich adresem poważne oskarżenia o nadużycia władzy.

Sarkozy w dniu rozpoczęcia urzędowania odbył krótką, pospieszną podróż do Berlina, ale wielokrotnie dawał do zrozumienia, że spotkania z Niemcami na różnych szczeblach są dla niego przykrym obowiązkiem. Znanej francuskiej dramatopisarce Yasminie Rezie miał powiedzieć, że każda podróż do Berlina jest dla niego „piekłem”, a w stolicy Niemiec, czy we Frankfurcie nad Menem czuje się przez gospodarzy „terroryzowany” (Lehnartz 2009). Z kolei chłodna i powściągliwa Merkel z dużym dystansem odnosiła się do impulsywnego i żywo reagującego – jak określała go prasa – *hyperprezydenta*, *speedy Sarko* czy *Monsieur 1000 Volt* (Koszel 2012: 69-78). Przed jego pierwszą wizytą w Berlinie z Urzędu Kanclerskiego celowo wyciekły złośliwe pogłoski, że kanclerz starannie przygotowuje się do tego spotkania oglądając filmy ze znanym komikiem Louisem de Funèsem (Alexander 2012).

Nadszarpięty prestiż Paryża jako jednego z elementów europejskiego tandemu zobowiązywał prezydenta Sarkozy’ego do wystąpienia z planem przewyżnienia porażki konstytucyjnej i przedstawienia nowej realnej i poważnej oferty dla pozostałych państw członkowskich. Z uporem forsująca reanimację traktatu konstytucyjnego Merkel, wskutek oporu niektórych państw członkowskich zabrnęła w ślepią uliczkę, z wdzięcznością przyjęła więc wyciągniętą rękę Sarkozy’ego. Zaproponował on, aby zrezygnować z drażniącej wiele stolic formuły konstytucyjnej i przyjąć projekt tzw. mini-traktatu lub traktatu uproszczonego (*traiteé simplifié*), co sprowadzało się do przyjęcia możliwych do uratowania części projektu konstytucyjnego.

Niewątpliwie kanclerz Merkel doceniała zasługi Sarkozy’ego i wiele on zyskał w jej oczach po przełamaniu impasu i przyjęciu *traiteé simplifié*, ale próba zdominowania przez niego czerwcowego spotkania Rady Europejskiej w 2007 r. wieńczącego prezydencję niemiecką wzbudziła zażenowanie. Prezydent wprawdzie doceniał sukces niemieckiej prezydencji, ale – jak uczynił to w przemówieniu w Strasburgu 2 lipca 2007 r. – uważał, że był to też sukces Francji i jego osobistych koncyliacyjnych zabiegów. W tej sytuacji nie robiły na kanclerz wrażenia słowa zawarte w laudacji Sarkozy’ego podczas wręczenia jej Nagrody Karola Wielkiego w Aachen w maju 2008 r. o „świętej” niemiecko-francuskiej przyjaźni, czy wręcz o „dozgonnej” przyjaźni z Merkel oraz dwukrotne zapewnienia o uczeniu się od niej politycznej dojrzałości (*Laudatio des Präsidenten* 2008).

Z pewnością cieszyło niemiecką kanclerz, że prezydent Sarkozy był podobnie nieprzejednany jak niemiecka chadecja w kwestii akcesji Turcji do UE, ale pierwszy poważny projekt francuskiego przywódcy – Unia dla Śródziemnomorza – zaskoczył Niemców i podzielił początkowo oba kraje. Dążąc do wzmocnienia wpływów Francji w basenie Morza Śródziemnego, bez konsultacji z Niemcami, Sarkozy zaproponował utworzenie z państw przybrzeżnych nowej regionalnej struktury integracyjnej

współpracującej z UE. Napotkał na twarde opór kanclerz Merkel, która zmusiła go do rozciągnięcia projektu na wszystkie państwa UE, umiejętnie argumentując to finansowaniem przedsięwzięcia z unijnego budżetu (Koszel 2014: 63-80).

W Berlinie nie podobały się podejmowane na własną rękę inicjatywy prezydenta. Angażował się on w problemy afrykańskie, miał dobre kontakty z dyktatorem Libii Muammarem Kaddafim, udał się w podróż po kilku krajach arabskich, z której wrócił z wielomilionowymi transakcjami dla krajowego przemysłu jądrowego. Samodzielnie negocjował z Iranem i chwalił się swoimi dobrymi stosunkami z prezydentem Rosji Władimirem Putinem (Böhm 2008). Do tego doszły zróżnicowane podejścia obu krajów do polityki energetycznej (elektrownie atomowe) i klimatycznej oraz spory o kierowanie wielką korporacją lotniczą *EADS* (*European Aeronautic Defence and Space Company*), utworzoną przez grupy przemysłowe z Niemiec, Francji i Hiszpanii w 2000 r., a zwłaszcza o jej sztandarowy produkt – *Airbusa*.

Najważniejsza jednak była kooperacja europejska pomiędzy obu przywódcami, a ta układała się coraz lepiej. W okresie francuskiej prezydencji w Radzie UE w drugiej połowie 2008 r. Niemcy zgodnie współpracowały z Francją w zagadnieniach klimatycznych, emigracji i azylu, co miało wpływ na jej udany przebieg. Po odrzuceniu przez Irlandię w referendum traktatu lizbońskiego, oba państwa zmusiły Dublin do powtórzenia głosowania, grożąc paraliżem unijnych instytucji. Kanclerz Merkel lojalnie wspierała prezydenta Sarkozy'ego w przygotowaniu planu pokojowego podczas wojny gruzińsko-rosyjskiej w sierpniu 2008 r. Nie była zazdrosna o splendory, które spadły z tego powodu na francuskiego przywódcę i podobnie za próby przekształcenia prezydencji francuskiej – jak to ujmowała prasa – w *one-man show* (Schild, Koopmann 2009: 266-281).

Wyniki wyborów parlamentarnych w Niemczech 27 września 2009 r. pozwoliły Merkel na utrzymanie władzy i to razem z wypróbowanym koalicjantem – *FDP*. We Francji powstanie nowego rządu zamierzano wykorzystać do zdynamizowania obustronnych relacji. Już od września 2009 r. pracował nad tym specjalny międzyministerialny zespół pod kierownictwem sekretarza stanu i pełnomocnika rządu ds. stosunków francusko-niemieckich Pierre'a Lellouche'a. Coraz większą wagę zaczęto przywiązywać do eksponowania osobistej przyjaźni pomiędzy Merkel i Sarkozyem. Dbano o starannie wyreżyserowane wspólne wywiady, konferencje prasowe i sesje fotograficzne. Jak trafnie napisał politolog i romanista Tomasz Młynarski, ambicjonalna rywalizacja o przywództwo w UE pomiędzy Merkel i Sarkozyem sprawiała, że często wymiana uprzejmości i uśmiechów między nimi dokonywała się przez „zaciśnięte zęby” (Młynarski, 2011: 166-167). Na zewnątrz jednak stwarzano pozory tak daleko idącej zażyłości, że Sarkozy'ego i Merkel zaczęto uważać za nierozłączną parę i – nieco żartobliwie – określać jako „Merkozy”. Prezydent uczestniczył w obchodach 20-lecia obalenia muru berlińskiego, a kanclerz przybyła do Paryża 11 listopada na obchody kolejnej rocznicy zakończenia I wojny światowej. Blisko współpracując z Sarkozyem, udało się jej przeforsować w 2009 r. na stanowisku przewodniczącego Rady Europejskiej Hermana van Rompuy'a, dotychczasowego premiera Belgii.

4 lutego 2010 r. w Paryżu odbyło się wspólne 12. posiedzenie gabinetów, pierwsze po utworzeniu rządu *CDU/CSU-FDP* oraz po przyjęciu przez UE traktatu lizbońskiego. Paryż zamierzał na tym spotkaniu podkreślić symboliczne znaczenie motoru niemiecko-francuskiego w ramach UE. Przyjęta tam Francusko-Niemiecka Agenda 2020 mówiła, że Francja i Niemcy posiadają taką samą wizję przyszłości Europy prowadzącą do 2020 r. Zaproponowano 80 konkretnych wspólnych przedsięwzięć w sześciu dużych zagadnieniach tematycznych: od gospodarki, energii i klimatu, badań, polityki zagranicznej i bezpieczeństwa po zbliżenie między dwoma narodami, zacieśnienie kontaktów między obywatelami oraz współpracę instytucjonalną (*Deutsch-französische Agenda 2020*, 2009).

Prawdziwym testem wzajemnej lojalności i siły współpracy obu przywódców okazał się kryzys finansowy strefy euro, który przyszedł zza oceanu i rozlał się po Europie jesienią 2008 r. Francja i Niemcy miały różne podejścia do rozwiązania problemów zadłużonych państw południa Europy (Portugalii, Hiszpanii, Włoch, Grecji, Cypru). Jak się wydaje, to Sarkozy lepiej wyczuł narastające zagrożenia dla spójności strefy euro i zaproponował już w październiku potężny pakiet ratunkowy dla zagrożonych krajów z udziałem Europejskiego Banku Centralnego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW). Kanclerz Merkel początkowo odrzucała taką możliwość przekonując, że te unijne państwa, które na własne życzenie niefrasobliwą polityką kredytową własnych banków i instytucji finansowych sprowadziły na siebie tarapaty, teraz na własną rękę powinny się z nich wydobyć. Pomoc UE traktowana miała być kategoriach *ultima ratio* i dopuszczona na twardych warunkach: punkt ciężkości położony byłby na oszczędności, dyscyplinę budżetową i ograniczanie wewnętrznego zadłużenia państwa. Sprawdzona taktyka Merkel polegająca na braku reakcji i czekaniu na dalszy rozwój sytuacji zirytowała Sarkozy'ego, który publicznie zarzucił rządowi w Berlinie, że gdy „Francja pracuje, Niemcy się zastanawiają” (Jouyet, Coignard, 2009: 617). Problem jednakże był również w tym, że Sarkozy niejednokrotnie nie uzgadniał swoich planów i przedsięwzięć z niemieckim partnerem lub informował o swoich zamierzeniach zbyt późno lub ogólnikowo.

Pomimo że pomiędzy Francją i Niemcami istniały rozbieżności w kwestii dalszych działań UE dotyczących gospodarki i naprawy sektora finansowego, to starano się jak najszybciej dojść do porozumienia. Aby wypracować wspólne stanowisko, w latach 2010-2012 przywódcy Niemiec i Francji spotykali się aż 12 razy, a większości rozmowy dotyczyły trudnej sytuacji w Grecji.

W wyniku przełomowych francusko-niemieckich konsultacji w Deuaville w październiku 2010 r. ustalono, że docelowo zasady regulowania i zapobiegania podobnym kryzysom uzyskają zapis traktatowy. Sarkozy nie przebił się ze swoimi planami rządu gospodarczego dla strefy euro i jej daleko idącej samodzielności. To Merkel mogła mówić o sukcesie, ponieważ jej stanowczość i upieranie się przy polityce *austerity* zostały przyjęte jako wytyczne dla skonstruowania tzw. paktu fiskalnego. Ostatnim akordem intensywnego współdziałania pomiędzy Merkel i Sarkozy'ym – już podczas trwającej kampanii prezydenckiej we Francji – było podpisanie 2 marca 2012 r. w Brukseli przez 25 przywódców krajów UE (bez Zjednoczonego Królestwa

i Czech) nowego traktatu międzyrządowego określającego zasady wzmacniania dyscypliny finansowej w UE (*Traktat o stabilności, koordynacji i zarządzaniu w Unii Gospodarczej i Walutowej*).

Tak więc w latach 2010-2012 bilateralna współpraca francusko-niemiecka uległa zacieśnieniu, a jej spoiwem było wspólne dążenie do przezwyciężenia następstw kryzysu finansowego strefy euro. Pod presją wydarzeń często dochodziło do improwizowanych dwustronnych spotkań Merkel-Sarkozy lub konsultacji w ramach posiedzeń Rady Europejskiej. Pomimo że kryzys ujawnił różnice zdań pomiędzy Paryżem i Berlinem w kwestii jego rozwiązania, to raczej cementował francusko-niemiecką zażyłość, aniżeli był źródłem poważnych konfliktów. Pomimo ataków ze strony Marine Le Pen, szefowej nacjonalistycznego Frontu Narodowego, byłego premiera Dominika de Villepina, czy przywódczyni Partii Zielonych Cécile Duflot zarzucających prezydentowi uległość wobec Merkel, 29 stycznia 2012 r. w wywiadzie dla ośmiu stacji telewizyjnych Sarkozy wychwalał Niemcy i dawał za przykład do naśladowania ich osiągnięcia gospodarcze i społeczne (*Angela Merkel, l'encombrant* 2012). Z kolei 6 lutego po spotkaniu rządów francuskiego i niemieckiego w Paryżu, kanclerz Merkel w wywiadzie dla telewizji niemieckiej ZDF i francuskiej France 2 oficjalnie poparła aspiracje N. Sarkozy'ego do reelekcji na fotel prezydenta, co było wydarzeniem bezprecedensowym w dotychczasowych wzajemnych relacjach (*Merkel und Sarkozy* 2012). Kanclerz dobrze orientowała się, że zgoda francuskiego prezydenta na niemieckie rozwiązania w walce z kryzysem i odstąpienie od emancypacji strefy euro od pozostałych członków UE i jej silniejszego wyodrębnienia pod względem politycznym, gospodarczym i instytucjonalnym uznane zostało nad Sekwaną za polityczną klęskę jej francuskiego partnera.

Kanclerz z pewnością obawiała się, że gdy władzę we Francji przejąłby socjalista François Hollande, współpraca Berlina i Paryża stanęłaby pod znakiem zapytania. Hollande, w przeciwieństwie do Sarkozy'ego, nie zgadzał się, by Europa dalej zaciskała pasa według recepty niemieckiej przywódczyni i domagał się renegeacji paktu fiskalnego. Interesujące, że włączenie się kanclerz Niemiec w kampanię wyborczą we Francji zostało zgodnie potępione po obu stronach Renu (Rohr, 2012; *Pourquoi Angela* 2012).

FRANÇOIS HOLLANDE

Wyborcze poparcie Merkel dla coraz bardziej zadufanego w sobie Sarkozy'ego okazało się niewystarczające i zgodnie z oczekiwaniami, 6 maja 2012 r. w drugiej turze wybory prezydenckie wygrał sympatyzujący z niemieckimi socjaldemokratami przywódca socjalistów. Siódmy prezydent V Republiki już w kampanii wyborczej ostro protestował przeciwko oszczędnościowej polityce A. Merkel w strefie euro bez stworzenia mechanizmów pobudzających wzrost gospodarczy (m.in. emisja euroobligacji) i zwiększenie zatrudnienia. Niemiecka prasa wytykała kanclerz Merkel, że preferowała Sarkozy'ego, nie traktowała obu kandydatów w jednakowy sposób i nie od razu zaprosiła Hollande'a do odwiedzin w Berlinie (Foussier 2012: 5-9).

Odpowiedź na pytanie o przyszłość obustronnych relacji Francji dała już pierwsza zagraniczna wizyta francuskiego prezydenta elekta, złożona jeszcze w dniu jego zaprzysiężenia (15 maja). Spóźnił się, jego samolot został uderzony piorunem i musiał zawrócić, aby zmienić maszynę, co zostało odebrane jako zły znak dla przyszłości wzajemnych relacji. Wprawdzie przybył do Berlina, aby podtrzymać dobrą współpracę obu państw, ale jak sam chłodno zaznaczył „bez ukrywania dzielących ich różnic”. Zdystansowana kanclerz Merkel tylko lakonicznie podkreśliła odpowiedzialność Berlina i Paryża za „dobry rozwój Europy”. W ważnych sprawach europejskich, a zwłaszcza w kwestii emisji euroobligacji w celu ratowania strefy euro nie zamierzała pójść na rękę Hollande’owi. Nie podzielała opinii byłego kanclerza Helmuta Kohla, który miał twierdzić, że będąc kanclerzem Niemiec w czasie oficjalnych ceremonii najlepiej jest dwukrotnie uklonić się przed trójkolorową flagą, aby zaspokoić francuską próżność (Kornelius 2013:277).

Od początku sprawowania urzędu przez nowego prezydenta Francji zauważyć można było zmianę jego modelu współpracy z Niemcami. Jak pokazały szczyty UE w końcu maja i w czerwcu 2012 r., Hollande w kontaktach z Niemcami okazał większą asertywność i dość ostentacyjne i to z powodzeniem szukał sojuszników dla swoich koncepcji w Hiszpanii i Włoszech.

Skądinąd słuszna nieustępliwa postawa Hollande’a domagającego się uzupełnienia oszczędnościowej polityki kanclerz Merkel o nakłady na stymulowanie wzrostu gospodarczego w strefie euro i tworzenie nowych miejsc pracy zmusiła rząd niemiecki do korekty stanowiska. Hollande zapewnił sobie wsparcie przywódców Hiszpanii (Mariano Rajoy) i Włoch (Mario Monti), dzięki czemu szczyt Rady Europejskiej 29 czerwca 2012 r. oficjalnie przyjął „Pakt na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia w Europie”. Dzień wcześniej, kiedy zapadły decyzje, po raz pierwszy pozbawiona wsparcia francuskiego sojusznika, który przeszedł na stronę Hiszpanii i Włoch, Merkel podobno wyszła rozsierdzona z posiedzenia. Hiszpańskie źródła dziennikarskie donosiły, że była „poruszona swoją pierwszą porażką” (Miguel, Carbajosa 2020; Stempin 2014: 347-349).

Przyjęte dotąd rozwiązania w postaci paktu fiskalnego oraz Paktu na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia miały stanowić podstawę działań naprawczych, a ich rozwinięciem miały być Unia Bankowa i nowe inwestycje, które pobudziłyby unijną gospodarkę. W latach 2013-2016 Niemcy i Francja zgodnie współdziałały na rzecz powstania Unii Bankowej i wprowadzania w życie tzw. inwestycyjnego planu Junckera (Węc 2020: 29-51).

Nie ulega wątpliwości, że stosunki francusko-niemieckie z powodu kryzysowej sytuacji w UE i przede wszystkim nawarstwiających się problemów gospodarczych i społecznych w samej Francji znalazły się na trudnym etapie. Wzajemnej nieufności nie poprawiły hucznie obchodzone 50-lecie traktatu elizejskiego w styczniu 2013 r., choć uroczystości trwały już od września. Pomimo że oboje przywódcy prześcigali się w górnolotnych deklaracjach („stanowimy serce Europy – Hollande; francusko-niemiecka przyjaźń „uskrzydla Europę” – Merkel), to z pompatycznych wystąpień przebijała rutyna i tuszowanie istniejących rozbieżności. Oceniając to tygodnik „Der

Spiegel” pesymistycznie odnotował: „właśnie teraz w 50. rocznicę traktatu elizejskiego, który zapoczątkował przyjaźń francusko-niemiecką pojawiła się troska o przyszłość tandemu Berlin-Paryż (...) lewicowy Hollande uważany jest w Berlinie za nieprzeniknionego i dogmatycznego polityka, z kolei w Paryżu Niemka (kanclerz Merkel) ma opinię niesolidarnej i bezkompromisowej „kobiety z marmuru”. Z kolei komentatorzy tygodnika „Die Zeit” zadawali pytanie, czy istnieje jakakolwiek szansa, że z tego „małżeństwa z rozsądku narodzi się miłość” (Simons 2012; Leparmentier und Schneider 2013).

Olbrzymie problemy gospodarcze Francji związane z nadmiernym deficytem budżetowym, zadłużeniem wewnętrznym, słabym tempem wzrostu gospodarczego, rosnącym bezrobociem i wzmagającym się od wielu lat spadkiem konkurencyjności francuskich produktów na rynkach światowych poważnie obniżyły notowania prezydenta Hollande’a w rankingach popularności (*Monsieur faible*), podczas gdy „cesarzowa Europy” kanclerz Merkel mogła mówić o gospodarczych sukcesach i olbrzymich szansach na zwycięstwo w wyborach w 2013 r.

Francusko-niemieckie rozbieżności na tle metod wychodzenia z kryzysu finansowego strefy euro oraz wzrost popularności Merkel przy stale pogarszających się notowaniach prezydenta Hollande’a w sondażach nie sprzyjały zacieśnianiu współpracy. 28 marca 2013 r. Hollande oficjalnie przyznał, że pomiędzy Francją i Niemcami istnieje *tension amicale* i on tego nie zamierza ukrywać (*Le „tension amicale”* 2013). 5 kwietnia dość demonstracyjnie przyjął w Pałacu Elizejskim socjaldemokratycznego kandydata na kanclerza Peera Steinbrücka, co miało być rewanżem za wspieranie przez Merkel Sarkozy’ego w kampanii prezydenckiej we Francji w 2012 r.

Francuzi na bieżąco analizowali kampanię wyborczą w Niemczech w 2013 r. i byli świadomi, że w obliczu zwyżkujących na korzyść Merkel sondaży nie ma większego sensu zaogniać atmosfery we wzajemnych relacjach. Sam Hollande przestał się na ten temat wypowiadać po tym, gdy były premier François Fillon i przywódca opozycyjnej Unii na Rzecz Ruchu Ludowego (*UMP*) Jean-François Copé zarzucili prezydentowi osobistą odpowiedzialność za pogorszenie się stosunków pomiędzy Niemcami i Francją oraz stworzenie wręcz wrogiego klimatu wobec wschodniego sąsiada V Republiki (*Frankreichs Sozialisten* 2013).

Po zwycięstwie niemieckiej chadecji w wyborach do *Bundestagu* 22 września 2013 r. obawiano się dalszego wzmocnienia pozycji kanclerz Merkel w UE i kontynuowania „merkiawelizmu” w polityce fiskalnej, przy jednocześnie słabnącej pozycji Francji. Prezydent Hollande po złożeniu gratulacji zaprosił Merkel do Paryża na wspólne konsultacje i obiecał zacieśnienie bilateralnej współpracy. 19 lutego 2014 r. w Paryżu odbyło się specjalne posiedzenie obu rządów poświęcone w głównym stopniu problemom gospodarczym w strefie euro, zwłaszcza w Grecji i przygotowaniom do utworzenia Unii Bankowej.

Niezależnie od podejmowanych i raczej ślamazarnych działań na rzecz ustabilizowania strefy euro w drugiej części prezydentury Hollande’a, UE i relacje pomiędzy Berlinem i Paryżem skonfrontowane zostały z bezprecedensowymi czterema nachodzącymi na siebie kryzysami (wojna w Ukrainie, akty terrorystyczne w Belgii

i Francji, kryzys uchodźczy, Brexit), co wymagało bliskiego francusko-niemieckiego współdziałania.

Merkel była w stałym kontakcie z Hollandem, kiedy Rosja w marcu 2014 r. zajęła Krym i przyłączyła go do Federacji Rosyjskiej. Oba państwa były inicjatorami wprowadzenia w odwecie za agresję unijnych sankcji przeciwko Kremłowi, ale Hollande szybko przystał na postulat Merkel, aby – w interesie bezpieczeństwa europejskiego – dialog i kanały komunikacji z Moskwą zostały utrzymane. W maju podczas wizyty francuskiego prezydenta w Niemczech ustalono zarysy plany pokojowego i zwrócenie się z propozycją do prezydenta W. Putina o uruchomienie negocjacji z udziałem Ukrainy (*Pressekonzferenz* 2014). 6 czerwca 2014 r. podczas spotkania A. Merkel, F. Hollande’a, prezydenta Ukrainy Petra Poroszenki i W. Putina powołano do życia tzw. Format Normandzki, który miał wypracować warunki przywrócenia pokoju.

Komentatorzy życia politycznego Niemiec i Francji zgodnie podkreślali, że po terrorystycznych atakach islamskich radykałów na redakcję satyrycznego magazynu „Charlie Hebdo” i żydowski supermarket 7 stycznia 2015 r. w Paryżu, osobiste relacje między Merkel i Hollande’em uzyskały nowy wymiar. 11 stycznia w milczącym pokojowym marszu wielu przywódców europejskich, przytulona do francuskiego przywódcy wstrząśnięta Merkel ujęła Francuzów i zyskała sympatię w wielu francuskich domach (Wüpper 2015).

Na początku lutego 2015 r. kanclerz Merkel uznała, że dotychczasowe zabiegi dyplomatyczne w kwestii rozwiązania konfliktu w Ukrainie nie odniosły pożądanego rezultatu i sytuacja wymaga jej osobistego zaangażowania. Hollande stanął u boku kanclerz i 5 lutego 2015 r. oboje przywódcy wspólnie udali się do Kijowa i Moskwy, aby przedstawić kolejny plan pokojowy, a dziesięć dni później doprowadzić do zawieszenia broni i tzw. drugiego porozumienia mińskiego.

Prezydent Hollande wykazał dużą lojalność wobec kanclerz Merkel podczas kryzysu uchodźczego, którego rozmiary w połowie 2015 r. zaskoczyły Europę. Nie wchodząc bliżej w szczegóły można powiedzieć, że kanclerz Merkel kierując się różnymi przesłankami i naruszając unijne ustalenia, podjęła błędną decyzję o otwarciu niemieckich granic dla imigrantów. Wychodziła z założenia, że Niemcy potrafią się uporać z tym zjawiskiem i z adaptacją uchodźców nie będzie większych problemów. Nie konsultowała tego z prezydentem Francji, lecz na bieżąco kontaktowała się z szefami rządów Austrii i Węgier. Być może wiedziała, że przywódca mającej stuletnie doświadczenia z emigrantami z Afryki Francji będzie zalecał zachowanie daleko idącej ostrożności. Dopiero pod koniec sierpnia, kiedy sytuacja stała się krytyczna, Merkel poprosiła Paryż o bliższą współpracę (Bourdillon, Thibaut 2015). Gdy Niemcy przerażone liczbą szukających schronienia uchodźców od września 2015 r. zaczęły domagać się ich przymusowej relokacji w państwach unijnych, Hollande nie odmówił i bez zastrzeżeń poparł ich bezprzykładne naciski na Grupę Wyszehradzką. Wsparły go francuskie media określając Europę Środkową „fortecą przeciwko uchodźcom” (*L’Europe centrale*, 2015).

Mającemu w najbliższej perspektywie wybory prezydenckie i odnotowującemu spadki w sondażach prezydentowi szczególnie zależało na jak najszybszym uregulo-

waniu kryzysu uchodźczego, co mogłoby powstrzymać jego złe notowania w społeczeństwie. To jego też pomysłem i zasługą było wywarcie presji na kanclerz Merkel, by do zahamowania uchodźczej fali wykorzystać Turcję. Kanclerz niechętnie zgodziła się na takie rozwiązanie i 18 marca 2016 r. na posiedzeniu Rady Europejskiej doszło do sfinalizowania ugody z reżimem Recepta Tayyipa Erdoğan w sprawie powstrzymania uchodźców z terytorium Turcji. Zdało to egzamin, ponieważ począwszy od 2016 r. emigracyjna fala prąca do Europy zaczęła opadać.

Bilansując relacje pomiędzy obu przywódcami w 2015 r. były dziennikarz konserwatywnego „Le Figaro” w opublikowanej w tym samym roku książce, uznał, że te trudne okoliczności zbliżyły do siebie Merkel i Hollande’a, a francuski prezydent okazywał się być coraz bardziej lojalnym partnerem i nie kwestionował publicznie niemieckiego przywództwa w UE (Barotte 2015: 156). Równolegle opublikowano wywiady prezydenta Hollande’a, w których – co zaszokowało Francuzów – nie oszczędził krytyki praktycznie wszystkim postaciom ze świata polityki, gospodarki, mediów i kultury, a słów pochwały i uznania doczekała się tylko Merkel – nie autorytarna, ale poważna, inteligentna, zawsze próbująca znaleźć równowagę (Davet et Lhomme 2016: 389).

Bliskie kontakty były podtrzymywane w następnych miesiącach, a ich symbolem stały się wspólne obchody stulecia bitwy pod Verdun. Pod koniec maja 2016 r. Merkel i Hollande złożyli wieniec na cmentarzu w Consenvoye upamiętniającym poległych tam 300 tys. Niemców i Francuzów (*Merkel und Hollande* 2016).

Ta zażyłość i wzajemne wsparcie były potrzebne, gdy brytyjski premier David Cameron w nadziei na pokonanie wewnętrznych kryzysów doprowadził do referendum w sprawę opuszczenia przez Wielką Brytanię UE. Jego wyniki z 23 czerwca 2016 r. (51,9%:48,1%) były szokiem dla Zjednoczonego Królestwa i UE. Francja i Niemcy uznały za porażkę ich wysiłki mające na celu zatrzymanie Wielkiej Brytanii w gronie państw członkowskich UE. Należy jednak wspomnieć, że w okresie wzmocnienia antyunijnej propagandy na Wyspach Brytyjskich w latach 2014-2016, uwaga kanclerz Merkel była rozproszona, gdyż zmuszona była równolegle radzić sobie z przywróceniem stabilności strefy euro, nowymi wyzwaniem dla unijnej polityki bezpieczeństwa i obrony wynikającymi z sytuacji w Ukrainie, kryzysem uchodźczym i zamachami terrorystycznymi w Europie Zachodniej (Koszel 2018: 122).

Na początku „procesu rozwodowego” Niemcy i Francja reprezentowały odmienny pogląd w sprawie negocjacji. Merkel zależało na solidnym przygotowaniu się i rozciągnięciu w czasie rokowań, z kolei Hollande nalegał na pośpiech. Opowiedział się za twardymi negocjacjami z Londynem, ponieważ chciał odstraszyć inne państwa członkowskie (w tym wielu własnych rodaków) od pomysłów z *exitem*. Aby załagodzić te rozbieżności, Hollande i Merkel spotkali się we wrześniu 2016 r. w Bratysławie przed pierwszym szczytem Rady Europejskiej bez Wielkiej Brytanii. Zauważono, że kanclerz zgodziła się na twardszą linię Hollande’a i kategorycznie wykluczyła, by Brexit odbył się na warunkach brytyjskich (Pfeil 2016).

29 marca 2017 r. uruchomiona została procedura Brexitu, która w dwa lata później doprowadzić miała do formalnej rozłąki Londynu z Brukselą. Wcześniej, 1 grudnia

2016 r. przybity wyjątkowo niskimi sondażami poparcia (10%) prezydent Hollande w orędziu ogłosił, że nie będzie ubiegał się o reelekcję w wyborach prezydenckich zaplanowanych na 23 kwietnia i 7 maja 2017 r. Zdał sobie sprawę, że nie rozwiązał problemów gospodarczych Francji związanych z nadmiernym deficytem budżetowym, zadłużeniem wewnętrznym, słabym tempem wzrostu gospodarczego, rosnącym bezrobociem i wzmagającym się od wielu lat spadkiem konkurencyjności francuskich produktów na rynkach światowych. Spotkał się z Merkel jeszcze na posiedzeniach Rady Europejskiej na Malcie 3 lutego 2017 r., obchodach 60-lecia podpisania traktatów rzymskich w marcu w Rzymie i posiedzeniu Rady Europejskiej 29 kwietnia 2017 r. w Brukseli. Odbyły się jeszcze dwa spotkania bilateralne: robocze w Berlinie 27 stycznia 2017 r. i pożegnalne również w stolicy Niemiec 8 maja 2017 r. Na tym ostatnim Merkel skorzystała z okazji, aby podziękować prezydentowi Francji „za bliską i intensywną współpracę w ciągu ostatnich pięciu lat, tworzącą dobry rozdział w przyjaźni francusko-niemieckiej” (*Hollande zu Besuch 2017*).

EMMANUEL MACRON

Startujący w wyborach prezydenckich w 2017 r. niezależny kandydat, były minister gospodarki, przemysłu i cyfryzacji w rządzie Manuela Vallsa, lider ugrupowania *La République En Marche!* był dla kanclerz Merkel postacią nieznaną. Przyjęcie w Berlinie przed wyborami jako jedynego konserwatywnego kandydata na prezydenta byłego premiera François Fillona wskazywało, po jakiej stronie lokowały się jej polityczne sympatie.

Zwycięstwo (66,10% w drugiej turze) Macrona stworzyło dla Merkel nową sytuację, gdyż młody i dynamiczny przywódca już w kampanii wyborczej nie krył, że opowiada się za zdecydowanymi reformami w strefie euro i pogłębieniem integracji europejskiej. Podjął próby uzdrowienia sytuacji gospodarczej we Francji poprzez rozpoczęcie reform mających na celu uelastycznienie rynku pracy. Kanclerz Merkel przyglądała się temu z sympatią, ponieważ wychodziła z założenia, że sukcesy gospodarcze Francji przyczynią się do dalszego uzdrawiania strefy euro, ułatwią niezbędne unijne reformy i przyczynią się do nadania procesowi integracji europejskiej jakiegoś *nouvel élan* (Brizzi, Lazar 2018: 78).

Do pierwszego spotkania doszło już 15 maja 2017 r. w kilkanaście godzin po zaprzysiężeniu Macrona, który w wielkim pośpiechu przybył do Berlina. Kanclerz Niemiec doceniła ten gest i rozmowy przebiegały nadzwyczaj sprawnie. „Zawsze będę szczerym, bezpośrednim i konstruktywnym partnerem” – przyrzekł Macron, oceniając, że sukcesy Francji, Niemiec i Europy są nierozłączne (*A Berlin 2017*). Wśród obszarów współpracy Merkel i Macron wymienili politykę cyfrową, podatkową, obronną, edukację i sprawy międzynarodowe (*Visite 2017*). Macron w swoich reformatorskich zapędach liczył na szybkie i mocne poparcie Berlina. Nieprzypadkowo grono jego najbliższych współpracowników składało się z ekspertów i doradców mówiących dobrze po niemiecku. W opinii Franka Baasnera – dyrektora renomowa-

nego Instytutu Niemiecko-Francuskiego w Ludwigsburgu – nigdy dotąd nie zdarzyło się, aby najbliższe otoczenie prezydenta Francji posiadało tak duże kompetencje i doświadczenie w zakresie spraw niemieckich (Pistorius 2021).

W Berlinie nie reagowano na francuskie działania sondujące. Uwaga kanclerz Merkel skupiona była na wyborach do *Bundestagu* jesienią 2017 r. Jej główny konkandydat z ramienia *SPD* – wyrazisty i popularny dotąd przewodniczący Parlamentu Europejskiego Martin Schulz, apogeum poparcia osiągnął w marcu, by w następnych miesiącach osuwać się w wyborczych rankingach. Merkel mogła więc 22 września po raz czwarty świętować sukces, ale jak się okazało, problemy z zawiązaniem koalicji z *SPD* i utworzeniem nowego rządu przeciągnęły się aż do marca 2018 r. Nie sprzyjało to intensywnemu dialogowi z prezydentem Macronem w sprawach unijnych.

Punktem wyjściowym dla zapowiadanej europejskiej ofensywy Macrona było przemówienie wygłoszone 3 lipca 2017 r. w Senacie i Izbie Deputowanych w Wersalu i jego wezwanie o potrzebie „silniejszej Europy”. Nie spuszczać z tonu w sprawie ambitnego projektu reformy UE w przemówieniu wygłoszonym w Atenach 7 września domagał się, aby nowe podstawy Europy były „polityczne, a nie buchalteryjne”, co było wyraźną aluzją do polityki *austerity* kanclerz Merkel. Kategoriecznie stwierdził, że zmiany te muszą nastąpić teraz albo nigdy (*Discours du Président* 2017). To samo powtórzył w głównych zarysach 26 września 2017 r. na Sorbonie, gdzie zaproponował Niemcom „nowe partnerstwo”, mające się urzeczywistnić do 2024 r. w postaci nowego traktatu elizejskiego. Postulował stworzenie odrębnego budżetu strefy euro, rozwój unii obronnej i współpracę koncernów zbrojeniowych. Lista jego propozycji unijnych reform była długa, m.in. powrócił do starej idei zmniejszenia liczby członków Komisji Europejskiej do 15 komisarzy i utworzenia ponadnarodowej listy w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2019 r. oraz zastanowienia się nad dalszym losem Wspólnej Polityki Rolnej (*Initiative pour l'Europe* 2017).

Nadmierna ekspresja francuskiego przywódcy i inflacja propozycji, jakimi zasympywał Berlin, dla stonowanej i ostrożnej niemieckiej kanclerz z pewnością była kłopotliwa. Kalendarz wyborczy w 2017 r. w Niemczech spowodował, że Merkel nie komentowała na bieżąco wypowiedzi Macrona nie chcąc, aby wsparcie jego propozycji nie stało się paliwem wyborczym, zwłaszcza dla populistycznej Alternatywy dla Niemiec (*AfD*). Już po wyborach w Niemczech aktywność francuskiego prezydenta ukierunkowana była w pierwszej kolejności na uporządkowanie spraw finansowych strefy euro, ponieważ kryzys uchodził w drugiej połowie 2017 r. stracił na ostrości, rokowania w sprawie konfliktu we wschodniej Ukrainie znalazły się w impasie, a negocjacje z Brytyjczykami nie były jeszcze na kursie kolizyjnym. Wielość i różnorodność pomysłów francuskiego przywódcy na reformowanie UE nie spotykała się w Berlinie z reakcjami, na które Macron liczył. Merkel w wielu kwestiach przyjęła wypróbowaną, irytującą Francuzów taktykę milczenia i niezajmowania stanowiska, co w Paryżu dodatkowo uznawano za ignorancję. W końcu roku można było jednak zauważyć, że determinację i aktywność francuskiego przywódcy odbierano w Niemczech z mieszaniną podziwu, zazdrości i obawy. Jak pisała dziennikarka konserwatywnej gazety „Die Welt” Martine Meister: „jego przemówienia o kulturze politycz-

nej, o przyszłości Europy... są wzorowe w treści i formie. Pojawienie się Macrona dodaje odwagi, jego pewność siebie jest zaraźliwa". Towarzyszyła temu jednak obawa, aby w swoich reformatorskich zapędach Macron nie posunął się zbyt daleko, gdyż koszty realizacji jego projektów w większości musieliby ponieść Niemcy (Meister 2017). Dopiero po podjęciu pracy przez rząd koalicji *CDU/CSU-SPD*, 3 czerwca 2018 r. kanclerz Merkel pozytywnie odniosła się do propozycji Macrona powołania Europejskiego Funduszu Walutowego i zaproponowała stopniowe wprowadzenie specjalnego, w początkowym etapie dość skromnego, odrębnego budżetu dla strefy euro. Nie wykluczała też możliwości powołania ogólnounijnego urzędu ministra finansów (*Europa muß fähig sein* 2018).

O ile dla dla Merkel zgoda na powstanie *de facto* UE „dwóch prędkości” i zepchnięcie niektórych państw na peryferie wspólnoty przychodziła z najwyższym trudem, Macron nie miał takich zahamowań. W dorocznym przemówieniu do francuskich ambasadorów 27 sierpnia 2018 r. prezydent Francji po kolejny raz zapowiedział próbę głębokiej reformy UE, podkreślając konieczność istnienia „Europy kilku kręgów” i „wzmocnioną współpracę” pomiędzy niektórymi członkami UE (*Konferenz der Botschafter* 2018). Na kolejnych spotkaniach obu przywódców w Mesebergu w Brandenburgii (19 czerwca) i w Marsylii (07 września) wypracowano wspólne stanowiska przed kolejnymi szczytami UE. Na tym etapie można było mówić jeszcze o wzajemnym zaufaniu i lojalności. Problemy z uchodźcami w Niemczech i spadająca popularność partii chadeckich w społeczeństwie po wyborach w 2017 r. zachwiały pozycją kanclerz Merkel w UE i zmniejszyły jej możliwości oddziaływania na rzecz rozwiązywania problemów strefy euro. Inicjatywę przejął proreformatorski prezydent Macron i to on przeprowadził działaniom stabilizującym strefę euro, ale epidemia koronawirusa poważnie spowolniła działania Komisji Europejskiej.

W końcu października 2018 r. kanclerz A. Merkel potwierdziła znane od kilku miesięcy nieoficjalne doniesienia, że nie będzie ubiegać się o stanowisko przewodniczącej partii, a jej kadencja na stanowisku kanclerza skończy się w 2021 r. i następna nie wchodzi w rachubę. Poniosła porażkę w wyborach do parlamentów krajowych w Hesji, Turyngii i Bawarii, gdzie w tym ostatnim po raz pierwszy znalazła się silna reprezentacja *AfD* (10,2%).

Perspektywy politycznej emerytury kanclerz Merkel, troska o przyszłość UE po Brexicie, wzrost demagogii i populizmu w Europie, podważanie unijnych fundamentów przez rządzących na Węgrzech i Polsce, rosnący dystans pomiędzy USA i UE za prezydentury Trumpa oraz problemy wewnątrzpolityczne w RFN, od których nie była wolna też poturbowana przez ruch „żółtych kamizelek” administracja Macrona, spowodowały powrót do wielokrotnie składanej obietnicy konieczności jeszcze bliższej współpracy Berlina i Paryża. Przygotowywane od wielu miesięcy szczegółowe ustalenia znalazły swoje urzeczywistnienie w postaci nowego porozumienia, tzw. paktu akwizgrańskiego (*Układ o niemiecko-francuskiej współpracy i integracji*) podpisanego 22 stycznia 2019 r. w 56 lat po Traktacie Elizejskim. Traktat przede wszystkim zapowiadał ścisłą kooperację we wszystkich sferach bezpieczeństwa: od walki z terroryzmem po stabilizację sytuacji politycznej w Afryce. Złożono za-

pewnienie wzajemnej pomocy na wypadek agresji na terytorium Francji lub RFN. Zapowiadano wzmocnienie zdolności Europy do samodzielnego działania na arenie międzynarodowej i powołano nowe wspólne instytucje: Francusko-Niemiecką Radę Obrony i Bezpieczeństwa oraz Francusko-Niemieckie Zgromadzenie Parlamentarne. Francja zobowiązała się do poparcia RFN w jej staraniach o stałe miejsce w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Kluczową zapowiedzią było utworzenie wspólnego francusko-niemieckiego obszaru gospodarczego. Stawiano na rozwój nowych technologii i wspólne projekty, np. w sferze sztucznej inteligencji i przemysłu kosmicznego. Miały one wzmocnić globalną konkurencyjność Francji i Niemiec, zwłaszcza wobec Chin i USA. W rozdziale poświęconym kulturze, edukacji, badaniom i mobilności znalazła się nowatorska propozycja powołania do życia Funduszu Obywatelskiego, który miałby wspierać inicjatywy obywatelskie, szczególnie w zakresie partnerstwa miast (*Der Vertrag von Aachen* 2019).

Nowy traktat nie spełnił oczekiwań prezydenta Macrona, że współpraca niemiecko-francuska nabierze rozmachu i już latem 2019 r. publicznie dawał to odczucie niemieckim partnerom. Wyrażał krytykę, że cechą charakterystyczną stosunków francusko-niemieckich jest „historia oczekiwania na odpowiedzi”. Na Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa w lutym 2020 r. skarżył się na brak dwustronnej współpracy, apelował o budowę wspólnej „płaszczyzny w sercu Europy” i przestrzegał przed „historycznym błędem” jakim byłoby rozejście się dróg pomiędzy Berlinem i Paryżem (*Conférence sur la sécurité* 2020). Kanclerz Merkel reagowała z rosnącą irytacją na zarzuty braku reakcji na propozycje i apele francuskiego prezydenta, zwłaszcza, gdy pochodziły one nawet z Niemiec. Jej współpracownicy podawali liczne przykłady samodzielnych, niezgodzonych z Berlinem działań Pałacu Elizejskiego na arenie międzynarodowej. Dotyczyło to włączenia się Francji w libijskie konflikty, które zaowocowały wznowieniem wojny domowej (lipiec 2017 r.), niepotrzebnych sporów z Turcją na Morzu Egejskim (prowokacyjne manewry morskie wspólnie z Grecją i Cyprzem w sierpniu 2020 r.) i odejścia Francji od początkowej zgody na stałą współpracę strukturalną (*PESCO*) UE w zakresie obronności na rzecz rozwijania współpracy wojskowej poza UE – w ramach Europejskiej Inicjatywy Interwencyjnej oraz koalicji chętnych pod francuskim przywództwem (wrzesień 2017 r.). Listę zastrzeżeń uzupełniały wezwanie Macrona w sierpniu 2019 r. do rewizji błędnego dotąd – jego zdaniem – rozwoju stosunków z Moskwą i otwarcia na Rosję jako strategiczną alternatywę dla Chin i niezrozumiałe dla kanclerz słowa Macrona o „śmierci mózgu” *NATO* (listopad 2019 r.). Szczególnie bolały ją ataki na ustalenia przeforsowanego przez nią paktu fiskalnego, rygoru utrzymywania 3% deficytu budżetowego PKB uznanego przez Macrona za „dyskusję z innego stulecia” i mocne słowa, że z perturbacji w strefie euro największe korzyści osiągają Niemcy (Kempin 2021; Marshall 2019).

Trudno powiedzieć, czy nie doszłoby do dalszej eskalacji wzajemnych uszczypliwości, napięć i zadrażnień, gdyby nie rozprzestrzeniająca się od połowy lutego 2020 r. w Europie epidemia COVID-19. 2 marca 2020 r. przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula van der Leyen powołała do życia zespół ds. szybkiego reago-

wania na koronawirusa, który miał koordynować europejskie reakcje na epidemię. Rozpoczęto na szeroką skalę zakupy środków medycznych, masek, respiratorów i we współpracy z Europejską Agencją Leków na bieżąco monitorowano mapę covidowych zagrożeń (*Remarks by President, 2020*).

Pandemia koronawirusa dla proeksportowo zorientowanej gospodarki niemieckiej oznaczała katastrofę: zastoje w produkcji, załamanie łańcucha dostaw i powiązań kooperacyjnych. Na szczeblu federalnym, jak i związkowym władze były dobrze wyposażone w instrumenty prawne do zwalczania tego typu zjawisk, ale skala zagrożeń przeszła wszelkie wyobrażenia. W sytuacji kryzysowej powołano do życia specjalny zespół (*Kleine Corona-Kabinett*) pod przewodnictwem kanclerz Merkel, który na bieżąco oceniał sytuację i podejmował środki zaradcze (Franzke 2020: 327).

Od początku można było zauważyć, że federacyjna struktura administracyjna Niemiec lepiej dawała sobie radę z pandemią, czego nie można było powiedzieć o scentralizowanej Francji. W wystąpieniu telewizyjnym 16 marca 2020 r. przejęty sytuacją Macron obwieścił wprowadzenie zakazu wychodzenia z domu od 17 marca 2020 r. Natomiast w Niemczech rzeczowe i spokojne wystąpienia telewizyjne Merkel budziły szacunek i zaufanie niemieckich obywateli, nawet gdy mówiła, że obecny kryzys jest najtrudniejszy dla powojennych Niemiec i stanowi wyzwanie dla demokracji. Kryzys epidemiczny przypadł na czas, kiedy Merkel przygotowywała się na polityczną emeryturę, a prezydencja Niemiec w Radzie UE w drugiej połowie 2020 r. miała przypieczętować jej odejście z wielkiej polityki. Pomimo prób stopniowego jej odsuwania od procesów decyzyjnych przez ambitnych konkurentów z własnego obozu, dość niespodziewanie powróciła na główną arenę i stała się niemiecką twarzą w Europie w walce z koronawirusem.

16 kwietnia 2020 r. na łamach „Financial Times” ukazał się wywiad z prezydentem Macronem, który starał się przejąć inicjatywę w walce pandemią w UE. W jego ujęciu epidemia była „chwila prawdy” dla UE i istniała pilna potrzeba przyjęcia środków nadzwyczajnych, którymi mogłaby być emisja koronaobligacji (*corona bonds*). Ostrzegął, że w przeciwnym razie UE upadnie jako „projekt polityczny”, a brak solidarności podczas pandemii może doprowadzić do „populistycznego gniewu” w południowej Europie (*FT Interview 2020*). Adresatem wywiadu Macrona była kanclerz Merkel i podzielający jej poglądy szefowie rządów Austrii, Holandii i Finlandii. Na tym etapie nie odpowiadało im wspólne zadłużanie się państw członkowskich w celu zebrania środków na odbudowę gospodarki po zakończeniu kryzysu zdrowotnego (*Macron drängt 2020; Pourquoi Macron 2020*).

Nietrudno było zauważyć, że od początku epidemii kanclerz Merkel miała świadomość, że jej zwalczanie w UE pociągnie za sobą olbrzymie wydatki, problemem był jednak sposób pozyskania środków. W kwietniu 2020 r. niemiecka przywódczyni zaproponowała, aby zwiększyć budżet UE na lata 2021-2027 i zadeklarowała gotowość Niemiec zwiększenia swojej składki. Podobnie jak w okresie kryzysu strefy euro i ze znanych wcześniej powodów, nie chciała słyszeć o emisji euroobligacji, pomysłu silnie promowanego przez unijne państwa południa Europy i zwalczanego szczególnie przez Niderlandy (*Einlenken, 2020*). To rozmiar katastrofy, perspektywa

złamania się gospodarki państw unijnych oraz otwarta presja Macrona wymusiły zmianę planów. 19 maja 2020 r. kanclerz Merkel i prezydent Francji podczas wideokonferencji ogłosili uzgodnioną propozycję utworzenia wspólnego funduszu o wartości 500 mld euro, który miałby być finansowany poprzez umożliwienie Komisji Europejskiej zaciągania pożyczek z rynków pieniężnych za pomocą koronaobligacji. „To nowa droga w obliczu bezprecedensowego kryzysu” – stwierdziła Merkel i przyznała, że nie przyszło jej to łatwo (Avril 2020; *Merkels 500-Milliarden-Kampf* 2020). Gotowość Niemiec do zgody na emisję koronaobligacji oznaczała złamanie przez kanclerz Merkel niemieckich, dotąd twardo bronionych, dogmatów finansowych, ale było to kluczowe dla zapoczątkowania przez Komisję Europejską w niemałym pośpiechu przygotowania konkretnych rozwiązań.

Przeforsowanie na posiedzeniu Rady Europejskiej w grudniu 2020 r. największego w historii budżetu unijnego i Funduszu Odbudowy o łącznej wartości 1,8 biliona euro było majstersztykiem niemieckiej prezydencji w Radzie UE. Po zakończeniu trwających do ostatniej chwili skomplikowanych negocjacji, Merkel miała powiedzieć, że „kamień spadł z jej serca”. Musiała przede wszystkim przekonać przywódców krajów tzw. oszczędnej czwórki (Danii, Szwecji, Niderlandów i Austrii), że odpowiedź na kryzys spowodowany przez koronawirusa musi być nadzwyczajna i to nie czas na zaciskanie pasa. Chodziło jej też o przełamanie oporu Polski i Węgier, które od wielu tygodni odrzucały powiązanie funduszy płynących z UE z praworządnością i blokowały zarówno pomoc UE w walce z koronawirusem, jak i wieloletnie ramy finansowe. Ustąpiły dopiero po długich negocjacjach na szczycie i to Macron zakomunikował na konferencji prasowej, że nastąpi ściśle uwarunkowanie mechanizmu łączącego wypłatę funduszy europejskich z „poszanowaniem naszych wartości i zasad *common law*” (*Conference de presse* 2020).

Spotkanie Merkel z Macronem po raz ostatni w formie wideokonferencji odbyło się 31 maja 2021 r. na posiedzeniu Niemiecko-Francuskiej Rady Ministrów. Głównymi tematami były wdrażanie traktatu akwizgrańskiego i nowe projekty dwustronne w zakresie zdrowia, kultury i młodzieży (*Deutsch-Französischer* 2021).

Po ostatnim dla Merkel posiedzeniu Rady Europejskiej 22 października, Francuzi zgotowali kanclerz godne pożegnanie z wielką polityką. Z wielkim ceremoniałem, 3 listopada 2021 r. w Beaune – centrum uprawy winorośli w Burgundii otrzymała Krzyż Wielki Orderu Legii Honorowej, od Francji, która – jak mówił Macron – „ją poznała i pokochała” (*Signes particuliers* 2021).

PODSUMOWANIE

W XXI w. można było mówić o niezakłóconej bilateralnej współpracy francusko-niemieckiej w zakresie gospodarki, spraw społecznych, oświaty czy kultury, ale punktem odniesienia dla kanclerz Merkel i kolejnych czterech prezydentów Francji były sprawy europejskie. Merkel przyszło współpracować z przywódcami V Republiki reprezentującymi różny bagaż doświadczeń i polityczny temperament. W okresie

największych kryzysów w historii UE wspólnie pełniono rolę strażaków gaszących kolejne pożary, wybuchające zaraz w następnych miejscach. Z drugiej strony to zdolność do rozwiązywania europejskich problemów windowała polityków w rankingach popularności i w tym kanclerz Niemiec odnosiła największe sukcesy. W konfrontacji z „cesarzką Europy”, „Madame Europe” uznawaną przez światowe magazyny za czołowego polityka-kobietę w świecie, zarówno Sarkozy, jak i Hollande, pomimo czynionych wysiłków – nie mieli żadnych szans.

Korzystając z osłabienia Merkel na arenie wewnętrznej i międzynarodowej, o palmę pierwszeństwa w UE i rolę „lidera Europy” w 2018 r. próbował zaważczyć prezydent Macron. Jego próby głębszego zreformowania UE i zdobycia dla niej pewnej autonomii w stosunkach międzynarodowych wzbudzały podziw i zainteresowanie. Jednakże im bardziej angażował się w sprawy europejskie, tym więcej odnosił porażek w kluczowych sprawach polityki wewnętrznej, kiedy to ambitne plany reform społecznych i gospodarczych zablokowane zostały przez ruch „żółtych kamizelek”. Spowodowało to poważne zachwianie jego politycznej wiarygodności.

W okresie sprawowania rządów kanclerz Merkel dbała, aby opinia publiczna była przekonana, że Niemcy w swoich działaniach w Unii kierują się przesłaniem *in dubio pro Europa*, a kolejni przywódcy Francji zawsze podzielają ich opinię. Niejednokrotnie w kwestii problemów strefy euro, kryzysu w Ukrainie czy w sprawach uchodźców, ukrywając swoje własne intencje, w Berlinie wskazywano, że odbywa się to w bliskim współdziałaniu z Paryżem, a wypracowywane kompromisy są najlepsze dla całej UE. W ten sposób dowartościowywano Francję i pozwalano jej zachować narodową dumę, co w tym państwie ceni się bardzo wysoko.

Bibliografia

- A Berlin, Macron et Merkel plaident pour une coopération «intense»*, (2017), „LesEchos”, 14.05., <https://www.lesechos.fr/2017/05/a-berlin-macron-et-merkel-plaident-pour-une-cooperation-intense-168125> (dostęp: 5.09.2022)
- Angela Merkel, l'encombrant modèle pour Nicolas Sarkozy*, „Le Monde”, 30.01.2012; https://www.lemonde.fr/election-presidentielle-2012/article/2012/01/30/angela-merkel-l-encombrant-modele-pour-nicolas-sarkozy_1636346_1471069.html (dostęp: 24.08.2022)
- Angela Merkel bei Jacques Chirac Frankreich. Pressekonferenz.*, Deutsche Welle, 23.11.2005, <https://www.dw.com/de/merkels-erster-tag-in-europa/a-1789847> (dostęp: 13.08.2022)
- Alexander R., *Wie Angela Merkel sich in einen Tollpatsch verliebte*, „Die Welt”, 6.02.2012, <https://www.welt.de/politik/ausland/article13853846/Wie-Angela-Merkel-sich-in-einen-Tollpatsch-verliebte.html> (dostęp: 23.08.2022)
- Allemagne: retour sur les différents liens entre Angela Merkel et les présidents français*, 4.11.2021 Franceinfo, [https://www.francetvinfo.fr/monde/europe/relations-franco-allemandes/Allemagne-retour-sur-les-differents-liens-entre-angela-merkel-et-les-presidents-francais_4832655.html](https://www.francetvinfo.fr/monde/europe/rerelations-franco-allemandes/Allemagne-retour-sur-les-differents-liens-entre-angela-merkel-et-les-presidents-francais_4832655.html) (dostęp: 11.07.2022)
- Avril P., (2020), *Coronavirus: Paris et Berlin s'accordent sur la création d'un fonds de relance inédit*, „Le Figaro”, 18.05.2020, <https://www.lefigaro.fr/international/paris-et-berlin-s'accordent-sur-la-creation-d-un-fonds-de-relance-inedit-20200518> (dostęp: 12.09.2022)

- Barotte N.(2015), *François & Angela*, Paris
- Bonjour Madame la Chancelière*, „Der Tagesspiegel“,23.11.2005, <https://www.tagesspiegel.de/politik/merkels-auslands-auftakt-bonjour-madame-la-chanceliere/662082.html> (dostęp:10.07.2022)
- Brizzi R., Lazar M,(2018) *La France d'Emmanuel Macron*, Rennes
- Conférence sur la sécurité, de Munich : faire revivre l'Europe comme une puissance politique stratégique* (2020),<https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2020/02/15/conference-sur-la-securite-de-munich-faire-revivre-leurope-comme-une-puissance-politique-strategique> (dostęp:16.09.2022)
- Conférence de presse du Président de la République à l'issue du Conseil Européen, 11 décembre 2020*, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2020/12/10/conseil-europeen-des-10-et-11-decembre-2020> (dostęp: 12.09.2022)
- Chirac empfängt Merkel mit Handkuss*, Deutsche Welle, 23.11.2005, <https://www.dw.com/de/chirac-empf%C3%A4ngt-merkel-mit-handkuss/a-1788742> (dostęp:12.08.2022)
- Davet G. et Lhomme F.(2016), *Un président ne devrait pas dire ça.Les secrets d'un quinquennat*, Paris
- Deutsch-französische Agenda 2020*, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Artikel/2010/02/2010-02-04-deutsch-franzoesische-agenda-2020.html> (dostęp: 24.08.2022)
- Deutsch-Französischer Ministerrat in Berlin am 14 März 2006*, http://www.Diplomatie.gouv.fr/de/landerinformationen_1/deutschland_10/das-deutsch-franzosische-paar_1034/deutsch-franzosischer-ministerrat-14.-03.2006_1714.html (dostęp:11.08.2022)
- Deutsch-Französischer Ministerrat (31. Mai 2021)*, <https://www.diplomatie.gouv.fr/de/frankreichs-beziehungen-zu-deutschland-osterreich-und-der-schweiz/bilaterale-beziehungen-zu-deutschland/neuigkeiten/article/deutsch-franzosischer-ministerrat-31-05-2021> (dostęp:17.09.2022)
- Der Vertrag von Aachen über die deutsch-französische Zusammenarbeit und Integration*,(2019), <https://www.auswaertigesamt.de/blob/2178596/7b304525053dde3440395ecef44548d3/190118-download-aachenervertrag-data.pdf> (dostęp: 23.09.2022)
- Discours du président de la république, Emmanuel Macron, à la Pnyx,Athènes.7 septembre 2017*, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2017/09/08/discours-du-president-de-la-republique-emmanuel-macron-a-la-pnyx-athenes-le-jeudi-7-septembre-2017>
- Europa muß fähig sein nach außen und innen* (2018) „Frankfurter Allgemeine Sonntagszeitung“, 3.06 2018, <https://www.faz.net/aktuell/politik/inland/kanzlerin-angela-merkel-f-a-s-interview-europa-muss-handlungsfahig-sein-15619721.html> (dostęp: 20.08.2022)
- Einlenken bei Corona-Hilfe – Merkel zu deutlich höherem EU-Haushalt bereit*, ZDF,21.04. 2020, <https://www.zdf.de/nachrichten/politik/coronavirus-merkel-eu-eurobonds-100.html> (dostęp: 25.08.2022)
- Frankreichs Sozialisten: Front gegen Merkel*, „Der Spiegel“, 27.04.2013, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/ungeliebter-sparkurs-frankreichs-linke-machen-front-gegen-merkel-a-896889.html> (dostęp: 25.08.2022)
- Frankze J. (2020), *Deutschlands Krisenmanagement in der CORONA-Pandemie. Herausforderungen eines föderalen politisch-administrativen Systems*, „Rocznik Integracji Europejskiej“, nr 14
- Foussier G.(2012), *Wandel in Frankreich.François Hollande ist das siebte Staatsoberhaupt der Fünften Republik*,”Dokumente. Zeitschrift für den deutsch-französischen Dialog“, nr 2
- Frankreichs Innenminister Sarkozy attackiert Chirac. Politiker wirft dem Präsidenten Zaudern vor*, „Die Welt“, 13.01.2006. <https://www.welt.de/print-welt/article190506/Frankreichs-Innenminister-Sarkozy-attackiert-Chirac.html> (dostęp: 23.08.2022)

- FT Interview: Emmanuel Macron says it is time to think the unthinkable*, (2020) „Financial Times”, 16.04., <https://www.ft.com/content/3ea8d790-7fd1-11ea-8fdb-7ec06edecf84> (dostęp: 22.08.2022)
- Giesbert F.-O., *Chirac, une vie*, Paris 2016
- Giesbert F.-O., *La Tragédie du président – Scènes de la vie politique (1986-2006)*, Paris 2006
- Hollande zu Besuch bei Merkel: Ein gemeinsames Abendessen zum Abschied*, (2017), „Mitteldeutsche Zeitung“, 8.05., <https://www.mz.de/deutschland-und-welt/politik/hollande-zu-besuch-bei-merkel-ein-gemeinsames-abendessen-zum-abschied-1307354> (dostęp: 3.09.2022)
- Initiative pour l'Europe – Discours d'Emmanuel Macron pour une Europe souveraine, unie, démocratique*, <https://www.elysee.fr/emmanuel-macron/2017/09/26/initiative-pour-l-europe-discours-d-emmanuel-macron-pour-une-europe-souveraine-unie-democratique> (dostęp: 19.08.2022)
- Jouyet J.-P., Coignard S (2009), *Une présidence de crises, Le six mois qui ont bousculé l'Europe*, Paris
- Kempin R.(2021), *Frankreichs Außen- und Sicherheitspolitik unter Präsident Macron. Konsequenzen für die deutsch-französische Zusammenarbeit*, „SWP-Studie“, nr 4, <https://www.swp-berlin.org/10.18449/2021S04/> (dostęp: 16.09.2022)
- Konferenz der Botschafter und Botschafterinnen in Paris: Staatspräsident Macron wirbt für mehr europäische Souveränität (27. August 2018)*. France Diplomatie, <https://www.diplomatie.gouv.fr/de/vorstellung-des-ministeriums-fur-europa-und-auswartige-angelegenheiten/die-woche-der-botschafter/woche-der-botschafter-2018/article/botschafterkonferenz-in-paris-staatspraesident-macron-wirbt-fur-mehr-europaische> (dostęp: 15.08.2022.)
- Kornelius S.(2013), *Pani kanclerz. Angela Merkel*, Filia: Poznań
- Koszel B.(2012) *Merkel-Sarkozy. About the „political chemistry” between Germany and France*, w: Horodecki B, Wiśniewski J., Wiśniewska P, (ed.), *Around the European Culture*, Poznań
- Koszel B.,(2014) *The Union for the Mediterranean in the policy of France and Germany*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 8
- Koszel B.(2018), *Brexit w polityce europejskiej Niemiec*, „Przegląd Politologiczny”, nr 1
- Laudatio des Präsidenten der Französischen Republik, Nicolas Sarkozy*, Der Internationale Karlspreis zu Achen, <https://www.karlspreis.de/de/preistraeger/angela-merkel-2008/laudatio-des-praesidenten-der-franzoesischen-republik-nicolas-sarkozy>(dostęp: 23.08.2022)
- Le crépuscule de Chirac*,(2005), „L' Express“, 30.05.2005, https://www.lexpress.fr/actualite/monde/europe/le-crepuscule-de-chirac_485751.html (dostęp: 18.08.2022)
- Lehnartz S., *Keine Freundschaft: Merkel und Sarkozy – Szenen der arrangierten Ehe*, „Die Welt“, 14.03.2009, <https://www.welt.de/politik/article3376147/Merkel-und-Sarkozy-Szenen-der-arrangierten-Ehe.html> (dostęp: 22.08.2022)
- Lemarié A., *Quand le candidat Sarkozy était accusé de „germanophobie» en 2007*, „Le Monde » z 5.12.2011 https://www.lemonde.fr/election-presidentielle-2012/article/2011/12/05/quand-le-candidat-sarkozy-etait-accuse-de-germanophobie-en-2007_1613317_1471069.html (dostęp: 23.08.2022)
- Le «tension amicale» à «égoïsme», les mots de la gauche face à Angela Merkel*, „L'Express”, 29.04.2013, https://www.lexpress.fr/actualite/politique/de-tension-amicale-a-egoisme-les-mots-de-la-gauche-face-a-angela-merkel_1245194.html (dostęp: 25.08.2022)
- Leparmentier A., und *L'Europe centrale forteresse face aux réfugiés*,(2015) „Le Monde“, 5.09., https://www.lemonde.fr/europe/article/2015/09/05/l-europe-centrale-forteresse-face-aux-refugiés_4746753_3214.html (dostęp: 30.08.2022)

- Schneider V., *Frau Merkel & Monsieur Hollande. Die Beziehung der deutschen Bundeskanzlerin und des französischen Präsidenten – kann aus einer Vernunfthe Liebe werden?*, „Die Zeit“, 14.11.2013, <https://www.zeit.de/2013/47/merkel-hollande>, (dostęp: 25.08.2022)
- M.Chirac et Mme Merkel plaident à Berlin pour la relation franco-allemande, „Le Monde“, 4.05.2007, https://www.lemonde.fr/europe/article/2007/05/04/m-chirac-et-mme-merkel-plaident-a-berlin-pour-la-relation-franco-allemande_905424_3214.html (dostęp: 13.08.2022)
- Macron drängt Berlin zu Corona-Bonds, (2020), Deutsche Welle, 18.04., <https://www.dw.com/de/macron-dr%C3%A4ngt-berlin-zu-corona-bonds/a-53168302>, (dostęp: 16.08.2022)
- Marshall Ch.von, (2019), *Macrons kaum verhüllte Kritik an Merkel*, „Der Tagesspiegel“ 5.03.2019, <https://www.tagesspiegel.de/wirtschaft/europa-vorstoss-macrons-kaum-verhuellete-kritik-an-merkel/24066592.html> (dostęp: 16.09.2022)
- Meister M., *Frankreichs Aufbruch in Merkels Herbst*, (2017) „Die Welt“, 2.12.2017, <https://www.welt.de/debatte/kommentare/article171139027/Frankreichs-Aufbruch-in-Merkels-Herbst.html> (dostęp: 19.11.2021)
- Merkel und Hollande beschwören die europäische Einheit, (2016) „Der Tagesspiegel“, 29.05.2022 <https://www.tagesspiegel.de/politik/100-jahre-schlacht-von-verdun-merkel-und-hollande-beschwoeren-die-europaeische-einheit/13656638.html> (dostęp: 29.08.2022)
- Merkel und Sarkozy lobpreisen ihre Freundschaft, „Die Zeit“ 6.02.2012, https://www.zeit.de/politik/ausland/2012-02/merkel-sarkozyinterview?utm_referrer=https%3A%2F%2F (dostęp: 25.08.2022)
- Merkels 500-Milliarden-Kampf, „Der Spiegel“, 22.05.2020, <https://www.spiegel.de/ausland/angela-merkel-und-emmanuel-macron-eu-wiederaufbaufonds-der-500-milliarden-kampf-a-00000000-0002-0001-0000-000171037311> (dostęp: 21.11.2021)
- Młynarski T. (2011), *Nicolas Sarkozy-charyzmatyczny pragmatyk, czy populistą w nowym, stylu*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 4
- Miguel de B., Carbajosa A., *Así ha liderado Europa la canceller alemana. El metodo MERKEL*, „El País”, 31.05.2020, <https://elpais.com/especiales/2020/el-metodo-merkel/> (dostęp: 25.08.2022)
- Müller-Brandeck-Boquet G. (2021), *Deutsche Europapolitik in der Ära Angela Merkel 2005–2021: Enge Gestaltungsspielräume in Krisenzeiten*, Berlin
- Pistorius M., (2021), *Von Chirac bis Macron: Die vier deutsch-französischen Duos der Ära Merkel*, Euroactiv, 22.01., <https://www.euractiv.de/section/eu-innenpolitik/news/von-chirac-bis-macron-die-4-deutsch-franzoesischen-duos-der-aera-merkel/> (dostęp: 12.09.2022)
- Pourquoi Angela Merkel fait campagne pour Nicolas Sarkozy, „Le Monde”, 6.02.2012 https://www.lemonde.fr/election-presidentielle-2012/article/2012/02/06/pourquoi-angela-merkel-fait-campagne-pour-nicolas-sarkozy_1639313_1471069.html (dostęp: 25.08.2022)
- Pourquoi Macron et Merkel s'opposent sur les « coronabonds », „Le Point“, (2020), 27.03., https://www.lepoint.fr/politique/emmanuel-berretta/pourquoi-macron-et-merkel-s-opposent-sur-les-coronabonds-27-03-2020-2369008_1897.php (dostęp: 16.09.2022)
- Pfeil U. (2016), *Zum Stand der deutsch-französischen Beziehungen*, „Aus Politik und Zeitgeschichte“, 25.11., <https://www.bpb.de/shop/zeitschriften/apuz/237951/zum-stand-der-deutsch-franzoesischen-beziehungen/> (dostęp: 27.08.2022)
- Pressekonferenz von Bundeskanzlerin Merkel und dem französischen Staatspräsidenten Hollande am 10. Mai 2014 in Stralsund. Die Bundesregierung, 10.05.2014, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/pressekonferenzen/pressekonferenz-von-bundeskanzlerin-merkel-und-dem-franzoesischen-staatspraesidenten-hollande-am-10-mai-2014-844212> (dostęp: 27.08.2022)
- Rada Europejska w Brukseli 15 i 16 grudnia 2005 r. Konkluzje prezydencji, <http://www.consilium.europa.eu/pl/european-council/conclusions/> (9.07.2022)

- Remarks by President von der Leyen at the joint press conference with Commissioners Lenarčič, Kyriakides, Johansson, Vălean and Gentiloni at the ERCC ECHO on the EU's response to COVID-19*, https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/statement_20_368 (dostęp: 23.08.2022)
- Rohr von M., *Dream-Team vom Elysée*, „Der Spiegel” z 6.02.2012 <https://www.spiegel.de/politik/ausland/merkel-und-sarkozy-im-interview-dream-team-vom-elysee-a-813671.html> (dostęp: 5.08.2022)
- Schild J., Koopmann M. (2009), *Der „Sarkozy Moment“- politische Führung in der EU am Beispiel der französischen Ratspräsidentschaft*, „Integration“, nr 3
- Simons S. (2013), *Hollande-Besuch bei Merkel: Angeschlagen zur „Eisernen Madame“*, „Der Spiegel“, 17.03., <https://www.spiegel.de/politik/ausland/euro-krise-besuch-von-francois-hollande-bei-angela-merkel-a-889388.html> (dostęp: 12.09.2022)
- Signes particuliers de l'amitié franco-allemande*, <https://www.bundesregierung.de/breg-fr/dossier/europe/merkel-france-decoration-1977668> (dostęp: 30.08.2022)
- Stempin A. (2014), *Angela Merkel. Cesarzowa Europy*, Agora: Warszawa
- Visite d'Emmanuel Macron à Angela Merkel, le climat est bon entre Paris et Berlin* (2017), „La Croix“, 15.08., <https://www.la-croix.com/Monde/Europe/Visite-dEmmanuel-Macron-Angela-Merkel-climat-bon-entre-Paris-Berlin-2017-05-16-1200847473> (dostęp: 9.09.2022)
- Węc J.J. (2020) *Kryzys zadłużeniowy w strefie euro w latach 2010-2018. Geneza, dynamika oraz instrumenty jego przezwyciężenia*, „Politeja”, nr 3
- Wiegel M (2005), *Lange Zeit falsch eingeschätzt*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 24.11.
- Wüpper G. (2015) *Merkel und Hollande zeigen gemeinsam Kante*, „Die Welt“, 11.01.2015, <https://www.welt.de/politik/ausland/article137679671/Merkel-und-Hollande-zeigen-gemeinsam-Kante.html> (dostęp: 28.08.2022)

Prof. dr hab. Bogdan Koszel, Zakład Badań Niemcoznawczych, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu (Koszel@amu.edu.pl)

Słowa kluczowe: kanclerz Merkel, prezydenci Francji, stosunki osobiste

Keywords: Chancellor Merkel, presidents of France, personal relations

ABSTRACT

The author analyzes the impact of personal relations between Chancellor Angela Merkel and the French presidents on the development of bilateral relations and European cooperation. Merkel was the only chancellor in the history of Germany that cooperated with four French presidents who represented not only various political options, but also had different life experience and political temperament.

In this context, the main research question focuses on whether Merkel, with a view to maintaining bilateral relations vital for both countries and cooperation in the European Union, managed to establish not only good personal relations with the leaders of the Fifth Republic, but also gradually became the more dominant partner in these bilateral contacts to the benefit of Germany.

The author proved the thesis that regardless of the political orientations of the French partners, their political experience and personal temperament, Chancellor Merkel managed to deepen bilateral cooperation between Germany and France and successfully combated the crises that occurred in the European Union.

The source basis of the article are declarations, speeches, press conferences, reports from bilateral meetings posted on the websites of the governments of Germany (Die Bundesregierung; Die Bundeskanzlerin) and France (France Diplomatie; Élysée) and conclusions from meetings of the EU European Councils (consilium.europa). Especially helpful were press articles published in the leading dailies and weeklies of France and Germany. On the methodological level, the comparative, decision-making, behavioral and source content analysis methods were used in the preparation of the article.